

SEKTOR

PRUSZKÓW

87.10.22

131

REGION
MAZOWSZE

PISMO TERENOWEGO KOMITETU OPORU

Solidarność

Jest trzecie wyjście

W ciągu ostatnich kilku miesięcy pojawiło się na naszym rynku wiele analiz, programów, opracowań ideowych i gospodarczych. Spośród setek /może tysięcy/ uchwał, dokumentów, homilii, listów pasterskich, odezwo i programów na odrobinę uwagi zasługują - moim zdaniem - jedynie dwie pozycje: artykuł Zbigniewa Romaszewskiego "Jak Polak z Polakiem" /drukowany obecnie w naszej drukarni/ i "Zasady Ideowe i Program Solidarności Walczącej". Oba te teksty łączy absolutna niewiara w dobre chęci komunistów i potrzeba obowiązku walki ze złem jakie niesie nam komunizm. Pozostałe teksty i wystąpienia Papieża /tak, to nie pomyłka/, dokumenty TR"S", TKK, Wałęsy, Rady Konsultacyjnej, KC, Jerzego Urbana i innych uważam za nieciekawe i nieistotne. Łączy je wspólna niewiara w możliwość wyzwolenia się z pęt komunizmu i wspól- na bierność. Nie chcę przez to powiedzieć, że nauki Papieża są równoważne idiotyzmowi Urbana. Nie! Ale z jednych i z drugich niewiele obecnie wynika.

Wszystkie bez wyjątku, znane mi teksty unikają problemów istotnych i z chorobliwym uporem powtarzają stare górnołotne frazesy: porozumienie, pluralizm, rejestracja "S", etyka chrześcijańska, przebudowa, I lub II etap reformy itd. Co znaczy rejestracja "S" lub II etap reformy, gdy za jednym i drugim hasłem nie stoi żaden konkretny program? Co oznacza porozumienie, gdy nie starcza do pierwszego? Co na to etyka chrześcijańska, gdy na mieszkaniu młodą ?? rodzina czeka 30 lat? Czy etyka chrześcijańska wie, że na Ursynowie buduje się jedną! przychodnię, ale za to trzy kościoły?

Wszyscy: opozycja, kościół i czerwoni z niezrozumiałych powodów unikają tematu najważniejszego - zadłużenia Polski. Obecnie wynosi ono ponad 40 miliardów dolarów /na wschodzie i zachodzie/. Wszyscy udają, że taka sytuacja jest etyczna. Dlaczego tak uważają przedstawiciele różnych etyk? Zwłaszcza, że zarówno etyka marksistowska jak i chrześcijańska nie nakładają na nas obowiązku spłaty cudzych długów. Sam Lenin tak postąpił w 1917 r.

Sprzeczność jest oczywista! Sprzeczność w sprawie zasadniczej najlepiej świadczy o tym, że dotychczasowa działalność była pozorna. "Doradcy" usiłują dorobić do tego odpowiednią ideologię. Twierdzą oni, że Polska jest bogata w surowce /węgiel, miedź, siarka, cynk, ołów/ i w świecie przyszłości, więc wystarczy tylko porozumienie z generałem i ... Ci fanatycy porozumienia zapominają, że przy obecnej rabunkowej gospodarce, zasoby siarki, miedzi, ołowiu i cynku wystarczą na 25-30 lat, a węgla zabraknie za ok. 50 lat. Już za 15-20 lat wydobycie podstawowych surowców może obniżyć się kilkakro-

tnie. Co wtedy? Czy rabunkowa eksploatacja narodowych surowców jest moralnie etyczna? "Doradcy" i niektórzy "działacze" mają odpowiedź i na takie pytania. Za 15 lat - twierdzą oni - sytuacja międzynarodowa zmieni się tak znacznie dzięki pierestrojce i niezależnej inicjatywie gospodarczej/ naprawdę słyszałem takie argumenty!/, że takie pytania nie mają sensu. A ponadto odnowa spłaty długów zaszkodzi odprężeniu /?/ i naszym interesom na Zachodzie /?/. Taka odnowa to nóż w plecy komunistów, to cios w ekipę generała. Po co ich dobijać? - pytają - oni i tak konają.

Za miesiąc będziemy mieli w kraju referendum.

Komuniści sformułują, prawdopodobnie, pytania w sposób następujący:

1. Czy pragniesz przyspieszonego rozwoju Ojczyzny?

2. Czy jesteś przeciwko demokratyzacji życia społeczno-gospodarczego?

Pozytywna odpowiedź na pierwsze pytanie upoważni komunistów do idiotycznych podwyżek cen, natomiast odpowiedź negatywna upoważni ich do takich samych podwyżek cen..A mimo tego czerwoni i tak sfałszują wybory /nie myślę teraz o frekwencji/ i ogłoszą triumf z góry ustalonego wariantu. Udział w referendum nie będzie miał najmniejszego sensu. Ogłoszenie bojkotu jest jedynym wyjściem.

Ale jestem szalonym przeciwnikiem biernego bojkotu, takiego bojkotu jaki dotychczas oferowali nam nasi "doradcy".

Proponuję aby obecny bojkot stał się naszym referendum - referendum na temat spłaty zadłużenia PRL. Niech bojkot referendum oznacza sprzeciw przeciwko spłacie kredytów udzielonych klikom Gierka i Jaruzelskiego. Pierwszy głos oddał już przed kilku laty Jacek Fedorowicz nazywając ten krok "pierwszą ratą za Jałtę".

Czynny bojkot powinien ogłosić Wałęsa, Bujak, TKK lub inne władze "S", może kościół. Nie mam wątpliwości - oni tego nie uczynią! Dlatego z tym większym przekonaniem apeluję o walkę przeciwko spłacie kredytów. I głęboko wierzę, że kiedyś będziemy w "S" otwarcie rozmawiali o zadłużeniu, głodowych zarobkach, braku mieszkań, podwyżkach płac a nie o wolnej inicjatywie, konieczności obniżenia stopy życiowej, porozumieniu, pluralizmie, nadzwyczajnej roli kościoła itp. Kto wie, może nawet zamiast gnąć w wojsku 2-3 lata, wybudujemy sobie mieszkania. To byłby dopiero nóż w plecy generała

Już widzę jak "doradcy" wytaczają swoje działa: najpierw porozumienie, następnie konieczność obniżenia stopy życiowej, później wolna inicjatywa, zaraz za tym zróżnicowanie zarobków i koniecznie II etap reformy, dalej pluralizm oraz sytuacja geopolityczna.

Dość! Do PROH-u mnie nie przekonacie!

Związkowiec

Radio "S" przed komisją dyscyplinarną

Rok temu, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Podkowie Leśnej Wojciech Skowron, został zatrzymany w Skierniewicach z nadajnikiem Radia "S". Kolegium ds. wykroczeń wywiązało się ze swoich obowiązków natychmiast, natomiast Kuratorium Oświaty zdążyło już w tym czasie /przedwcześnie/ wkroczyć w II etap reformy /II etap rozwoju komunizmu/ i pokazało cały swój bezmiar głupoty, bałaganu i "nieodpowiedzialności".

Najpierw dyrektor szkoły udawał przez pół roku, że nic nie wie o aresztowaniu i skazaniu nauczyciela. W końcu, z naruszeniem terminu przedawnienia, powiadomił Komisję Dyscyplinarną, która działając w sposób niezwykle opieszale i naruszając wszelkie możliwe przepisy wydała w końcu czerwca wyrok: przeniesienie do innej szkoły. W. Skowron odwołał się do II instancji /komisja przy Ministerstwie Oświaty/. Wakacje i biurokratyczny bałagan nie pozwoliły na załatwienie sprawy w sposób komunistycznie słuszny. 1 września W. Skowron, ku zaskoczeniu niektórych jego prześladowców, pojawił się w swojej szkole. Mało tego, G.K. Komisja Dyscyplinarna przy Ministerstwie Oświaty i Wychowania uchyliła wyrok I instancji z uwagi na ewidentne uchybienia prawne /sprawa przedawnienia/ i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia. I w ten oto sposób "wróg" "socjalizmu" nadal uczy dzieci w socjalistycznej szkole.

A jak uczy? O tym poniżej.

Uczniowie

Szkoły Podstawowej

im Bohaterów Warszawy

w Podkowie Leśnej

Do Komisji Dyscyplinarnej
dla Nauczycieli

My, niżej podpisani uczniowie Szkoły Podstawowej w Podkowie Leśnej poruszeni do głębi pogłoską, iż nasz nauczyciel pan Wojciech Skowron będzie zmuszony opuścić szkołę od początku roku szkolnego 1987/88 oświadczamy co następuje:

Pan Wojciech Skowron jest jednym z najbardziej cenionych przez młodzież pedagogów w szkole. Cieszy się ogólnym autorytetem i szacunkiem. Głęboka wiedza naszego pedagoga, umiejętność jej przekazywania sprawiają, że lekcje fizyki jakie prowadzi, należą do najbardziej zajmujących i ciekawych.

Ujmując życzliwy stosunek pedagogiczny pana Wojciecha Skowrona do nas powoduje, że jest on szczególnie lubiany.

W związku z powyższym zwracamy się z uprzejmą prośbą o umożliwienie naszemu nauczycielowi kontynuacji pracy pedagogicznej w naszej szkole.

W nadziei na pozytywne ustosunkowanie się do naszej prośby składamy nasze podpisy:

Do Komisji Dyscyplinarnej
dla nauczycieli przy
Prezydencie Miasta Stołecznego
Warszawy

W związku z negatywną ocenę kolegi Wojciecha Skowrona wystawioną przez Komisję Dyscyplinarną, prosimy o przyjęcie do wiadomości opinii Rady Pedagogicznej na temat kol. Wojciecha Skowrona.

Uważamy, że kara wymierzona naszemu koledze jest dla Niego bardzo krzywdząca.

Wojciech Skowron pracuje od wielu lat w naszej szkole nienagannie. Zawsze możemy liczyć na jego pomoc. Jest bardzo lubiany i szanowany przez dzieci i grono koleżeńskie. Obarczony obowiązkami rodzinnymi znajduje jednak czas na wykraczające poza Jego obowiązki zajęcia. Np. pomaga w organizowaniu wycieczek, pomaga opiekunowi ZHP, zajmował się wypożyczaniem i projekcją filmów pomocnych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na to, że podjęcie decyzji o przeniesieniu do jakiegokolwiek innej szkoły, na pewno - wobec skomplikowanej sytuacji rodzinnej - spowoduje zrezygnowanie z wykonywania zawodu nauczyciela, jak również decyzja ta wzbudzi naszą dezaprobatę i dla grona pedagogicznego będzie dużym ciosem.

Uważamy, że negatywna ocena postawy kolegi Wojciecha SKOWRONA jest pomysłką i krzywdą dla Niego, dzieci naszej szkoły i grona pedagogicznego.

Stoimy na stanowisku, że kolega Wojciech SKOWRON powinien kontynuować pracę w szkole w Podkowie Leśnej.

Uchwalono na posiedzeniu dnia 30 czerwca 1987

Pruszków: 20 września w kościele p.w. św. Edwarda została odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny. Podczas mszy wystawiony był sztandar "S" miasta Pruszkowa. W tym dniu miała szóstą rocznicę poświęcenia pierwszego sztandaru w Pruszkowie - sztandaru Fabryki Obrabiarek "Mechanicy". Po mszy pozostały dwie osoby, które miały odwiedzić zaproszonego księdza do Jego parafii. W chwili wsiadania do samochodu do akcji ruszyli SB-cy, przeszukano samochód. Po raz kolejny trud SB-ków był daremny. Sztandar ocalał.

Dziękujemy za wpłaty: Victoria - 5000 + 2000, Grzyby - 600+400+700+600+700, Wanda - 100, Decha - 500+500+500, Kadafi - 1500+800+200+1800, Generał-5000, Przasnysz-2000, N. Józef-1500, Tulipan-1500, Jurand-6000, Diament-500, Gutek-2300, Mab-5000, Os-1400, Doc-1875, Pa-1000, Doktor-500.

Potwierdzamy: 30 od ES 7121012/76.

Przepraszamy naszych Czytelników za długą przerwę w ukazywaniu się "Sektora". Nie wykryła nas SB, nie zabrakło nam papieru, farby, lokalu ani dobrych chęci. Zabrakło dobrych tematów, a głównie aktualnych wiadomości z naszego terenu. Mimo "pierestrojki" - a może właśnie dlatego - czasy jakieś mniej dynamiczne. I nasza linia polityczna taka jakaś nieporozumieniowa, nieaktualna /?/. Pomimo tych trudności zamierzamy wydawać "Sektor" częściej i jeszcze raz prosimy o wiadomości, artykuły, listy, ...